

# ZYG - ZAK

NUMER 15

luty 2008

cena: 1,50 zł



- wywiady
- wiadomości
- poradnik językowy
- wypracowania
- savoir-vivre -
- kącik komputerowy
- żarty, krzyżówki, zagadki, humor z zeszytów



## **Savoir-vivre dla nastolatków.**

### Przysługa.

#### Jak prosić o pomoc?

Przysługa dla nas jest prawdziwym skarbem. Przyjaźń wystawiona na próbę czasu zwiędnie, ale przysługa będzie wisieć nad wami po wsze czasy. Dam wam kilka rad:

- Nigdy nie proś o niemożliwe rzeczy, ani o takie, które mogłyby narazić drugą osobę na jakiegokolwiek kłopoty.
- Nie proś o przysługę zbyt często. Stracisz znajomych, szybciej niż myślisz
- Zawsze rewanżuj się za przysługę. Poczekaj jednak na odpowiednią okazję, by wyglądało to naturalnie.
- Nie zaczynaj prośby o przysługę od słów: "Musisz mi pomóc." Dużo lepiej jest powiedzieć "Zależy mi na twojej pomocy" lub "Myślę, że tylko ty potrafisz to zrobić."

Chciałam jeszcze zaznaczyć, że nieproszone przysługi to tak zwane przysługi niedźwiedzie. Opuść sobie uszczęśliwianie ludzi na siłę. Przysługą nie jest wypalenie komuś, co ktoś trzeci o nim powiedział.

**Zapamiętaj!!!**

**Przysługi są BEZINTERESOWNE!!!**

Napisała: Justyna Nenko.

Grafika: Barbara Pęczek.

Wkrótce: Turniej Rycerski i Konkurs Mitologiczny. Był: „Legendarny Kraków”.

Wspaniały ten wywiad zawdzięczamy pani Bogumile Latinek. Dziękujemy!  
Z trenerem rozmawia jego bratanica Iga, której również gorąco dziękujemy.

## **Wywiad z Pawłem Słomińskim trenerem Otylii Jędrzejczak**

Iga: Cześć wujku! Chciałabym zadać Ci parę pytań odnośnie Ciebie i Twojej pracy. Co Ty na to?

Wujek: **Z reguły nie przepadam za wywiadami, ale dla Ciebie oczywiście z przyjemnością znajdę czas i odpowiem na wszystkie pytania. No, prawie na wszystkie (śmiech)**

Iga: Jak długo jesteś trenerem i od kiedy pracujesz z Otylią?

Wujek: **W 1993 roku ukończyłem AWF w Warszawie i rozpocząłem prace w szkole sportowej o profilu pięciobój nowoczesny. Zająłem się, oczywiście ,przygotowaniem zawodników pod kątem pływania. W 1995 roku otrzymałem propozycję z klubu, w którym byłem zawodnikiem podczas studiów- AZS- AWF Warszawa. Już po roku zostałem w nim głównym trenerem i pełnię tę funkcję do dziś. W 2001 roku do mojej sekcji zgłosiła się Otylia. Podjęliśmy współpracę i tak jest do dziś.**

Iga: Czy praca trenera była Twoim marzeniem i czy przypuszczałeś kiedyś, że spod twoich skrzydeł wyjdą mistrzowie aż na tak wysokiej rangi?

Wujek: **Bycie trenerem było moim marzeniem zawsze. Już jako zawodnik marzyłem o tym, żeby móc szkolić młodych ludzi kochających pływanie i rywalizację. Nigdy jednak nie przypuszczałem, że osiągnę takie wyniki. Bardzo mnie to cieszy, ale powoduje też, że każdego dnia wymagam od siebie i moich podopiecznych jeszcze więcej. Na pewnym poziomie nie wolno pozwolić sobie już na słabości.**

Iga: Czy Twoja praca, bo przecież wymaga poświęcenia i czasu, nie komplikuje ci życia rodzinnego?

Wujek: **Bycie trenerem kadry olimpijskiej w naszym kraju jest wyjątkowo uciążliwe. W całej Polsce są tylko 3 pływalnie o wymiarach olimpijskich (50 metrów) ,na których możemy trenować. W Warszawie nie ma takiej, w związku z tym razem z moją grupą jesteśmy ciągle na zgrupowaniach w kraju lub za granicą. W sumie ok. 300 dni w roku. Bardzo cierpi na tym moja rodzina, córeczki, żona i ja sam. Po prostu bardzo tęsknimy za sobą, normalnym rodzinnym życiem.**

Iga: Czy Twoje córeczki potrafią już pływać ? Czy chciałbyś, aby w przyszłości trenowały pływanie?

Wujek: **Moje córeczki uczą się pływać, ale nie myślę o ich pływaniu w kategoriach rywalizacji sportowej. Jeżeli kiedyś będą chciały zostać prawdziwymi sportsmenkami, w pływaniu czy innej dyscyplinie oczywiście, będę je wspierał, ale na pewno nie zmuszał.**

Iga: Przejdźmy teraz do Otylii. Jaką osobą jest prywatnie i jakie są relacje między wami?

Wujek: **Otylia jest wyjątkowym człowiekiem. I to nie tylko jako pływaczka. Jest wrażliwa ,ale uparta. Chętnie pomaga innym, myśli o innych ludziach, wzrusza się. Ale w momentach sportowej walki jest zdecydowana i otwarta na rywalizację. Bardzo kocha rodziców i jest z nimi wyjątkowo związana. Ja traktuję ją jak najstarszą córkę i akceptują to wszyscy, moje córki, żona, rodzice Otylii. Znamy się z Otylią bardzo dobrze, zgadujemy swoje myśli nawzajem, ale nie zawsze się ze sobą zgadzamy. Kłócimy się czasami, spieramy się, ale szanujemy wzajemnie. Nie wyobrażam sobie, żeby coś nas skłóciło na zawsze. Po prostu rozumiemy się i już.**



- Iga: Czy mógłbyś zdradzić, (jeśli wiesz) czym Otylia interesuje się poza pływaniem?
- Wujek: **Oj, wieloma rzeczami. Oti to normalna dziewczyna. Uwielbia chodzić do kina, słuchać dobrej muzyki, wszystkich jej rodzajów. Czyta mnóstwo książek, które pozwalają jej się oderwać od sportowego stresu. Lubi swoje mieszkanie, lubi je urządzać. Może dlatego, że tak rzadko w nim bywa. Ma wielu przyjaciół, z którymi bardzo lubi się spotykać, rozmawiać, chodzić do kina, restauracji czy na dyskotekę.**
- Iga: Czy wśród zawodników dostrzegasz, takich którzy mają szansę dorównać osiągnięciom Otylii?
- Wujek: **Każdy sportowiec może osiągnąć wielkie wyniki. Nawet takie jak Otylia. Musi w to wierzyć i ciężko pracować. Ale na pewno dorównać Oti będzie polskim zawodniczkom i zawodnikom będzie trudno.**
- Iga: W jakiej formie są pływacy naszej reprezentacji przed Olimpiadą w Pekinie? Na jakie osiągnięcia liczysz?
- Wujek: **Cały czas ciężko pracujemy. Wszystko, co robimy, jest podporządkowane przygotowaniom do Pekinu. Forma rośnie, ale na jej "eksplozję" czekamy do sierpnia, kiedy stanimy na słupkach startowych podczas Igrzysk Olimpijskich. Teraz jest czas pracy, nie robienia wyników. A na co liczę w Pekinie? Nigdy nie lubiłem mówić, jakie są moje marzenia sportowe dotyczące największych imprez. Tak jest i teraz. Uważam jednak, że jeżeli dobrze przepracujemy czas do igrzysk, to powalczymy. Może tak jak w Atenach.**
- Iga: Wróćmy do Ciebie. Mam jeszcze jedno pytanie: Czy zgodzisz się, aby ten wywiad trafił do gazetki szkolnej?
- Wujek: **To Ty jesteś dziennikarką? Ooo, nie wiedziałem (śmiech). Oczywiście, jeżeli ktoś zainteresuje się dzięki temu sportem, pływaniem, to jak najbardziej zgadzam się.**
- Iga: Bardzo dziękuję, że poświęciłeś mi chwilę tak bezcennego czasu.
- Wujek: **Cała przyjemność po mojej stronie.**

## KĄCIK MUZYCZNY

## Deep Purple

**Deep Purple** (ang. ciemny fiolet) - brytyjska grupa rockowa. Jeden z pierwszych i najbardziej wpływowych zespołów grających hard rock. Grupa powstała w Hertfordshire w 1968 początkowo pod nazwą Roundabout w następującym składzie: Ritchie Blackmore, Jon Lord, Nick Simper, Ian Paice oraz Rod Evans.

### Początki

Pierwszy koncert grupy pod nazwą Deep Purple odbył się 20 kwietnia 1968 roku. Początkowo zespół grał typowy rock głównego nurtu, inspirowany dokonaniem Vanilla Fudge. Pierwsze dwa albumy, choć nieźle sprzedające się w USA, pozostały niezauważone w Wielkiej Brytanii. W 1970 zespół spróbował swych sił w repertuarze progresywnym, nagrywając koncert na orkiestrę i grupę rockową. To niewątpliwie interesujące dzieło przysporzyło mu legiony fanów, lecz było zaledwie epizodem w muzycznym rozwoju.

### Lata sukcesu

Prawdziwa sława grupy rozpoczyna się w roku 1970, kiedy to krystalizuje się skład (do grupy dołącza nowy wokalista Ian Gillan i basista Roger Glover) i ostatecznie wykształca brzmienie. Niektórzy krytycy twierdzą, że cały ruch heavymetalowy wywodzi się od płyty *Deep Purple in Rock* wydanej w tym roku. Była ona oparta na rozbudowanych solówkach gitarowych i organowych, złożonych z melodyjnych riffów oraz częstych imitacjach, charakterystycznym śpiewie i solidnie grającej sekcji rytmicznej. Deep Purple znalazło złoty środek pomiędzy prostym brzmieniem ówczesnego hard rocka, a nieco pretensjonalnym rockiem progresywnym. Z lat 1970 - 1973 pochodzą najlepsze nagrania grupy i większość jej przebojów. W roku 1972 zespół wydał album *Machine Head*, który uznawany jest za największe dokonanie grupy. To właśnie z tego albumu pochodzi najbardziej rozpoznawany utwór zespołu - *Smoke on the Water*. W roku 1976 zespół rozpadł się. Od 1984 roku pojawia się znów w różnych składach, ciągle ciesząc się sporą popularnością.

- ❖ Mk I
  - *Shades of Deep Purple*, wrzesień 1968
  - *The Book of Taliesyn*, grudzień 1968
  - *Deep Purple*, listopad 1969
- Mk IIa
  - *Deep Purple in Rock*, czerwiec 1970
  - *Fireball*, wrzesień 1971
  - *Machine Head*, marzec 1972
  - *Who Do We Think We Are*, luty 1973
- Mk III
  - *Burn*, luty 1974
  - *Stormbringer*, grudzień 1974
- Mk IV
  - *Come Taste the Band*, październik 1975
- Mk IIb, pierwsza reaktywacja zespołu
  - *Perfect Strangers*, listopad 1984
  - *The House of Blue Light*, styczeń 1987
- Mk V
  - *Slaves & Masters*, październik 1990
- Mk IIc, druga reaktywacja zespołu
  - *The Battle Rages On*, lipiec 1993
- Mk VII
  - *Purpendicular*, luty 1996
  - *Abandon*, maj 1998
- Mk VIII
  - *Bananas*, sierpień 2003
  - *Rapture of the Deep*, październik 2005

Barłomiej Strzeboński

## KĄCIK KOMPUTEROWY DAJ ODSAPNAĆ MYSZCE

Myszka komputerowa powinna odejść na zasłużoną emeryturę. Niezupełnie, jednak obsługa wielu aplikacji z użyciem skrótów klawiaturowych jest znacznie szybsza, niż za pomocą pecetowego gryzonia, do którego zdążyliśmy się przyzwyczaić. Ale uwaga: programy komputerowe z każdą wersją się zmieniają. Spróbuj więc zastosować podane skróty, chociaż niektóre mogą nie działać. Tym bardziej, że działanie klawiszy można też samemu zdefiniować. Niektórzy mimo wszystko i tak wolą poczuć kształt myszki w swojej prawej dłoni....

**Ctrl + x** – wycina wybrany tekst  
**Ctrl + c** – kopiuje wybrany tekst  
**Ctrl + v** – wkleja tekst w miejscu kursora  
**Ctrl + b** – pogrubienie  
**Ctrl + i** – pochylenie  
**Ctrl + u** – pojedyncze podkreślenie  
**Ctrl + Shift + w** – podwójne podkreślenie  
**Ctrl + Shift + n** – stosuje styl standardowy

**Ctrl + Shift + f** – zmienia typ czcionki  
**Ctrl + Shift + p** – zmienia rozmiar czcionki  
**Ctrl + ]** – zwiększa rozmiar czcionki o jeden punkt  
**Ctrl + [** - zmniejsza rozmiar czcionki o jeden punkt  
**Ctrl + z** – odwołuje ostatnio wykonaną operację  
**Ctrl + r** – wyrównaj do prawej ( akapit )  
**Ctrl + e** – wyśrodkuj akapit  
**Ctrl + j** – wyjustuj akapit

Szymon Kotaś

Coś smacznego dla każdego – kącik kulinarny

### Szarlotka z kremem

#### składniki:

- ❖ 3 szklanki mąki krupczatki,
- ❖ 5 łyżek cukru,
- ❖ kostka margaryny,
- ❖ 5 jajek,
- ❖ 2 torebki waniliowego budyniu,
- ❖ cukier waniliowy,
- ❖ 3 łyżki śmietany,
- ❖ 2 łyżeczki proszku do pieczenia,
- ❖ 75 dag. jabłek-utrzcć i wycisnąć sok

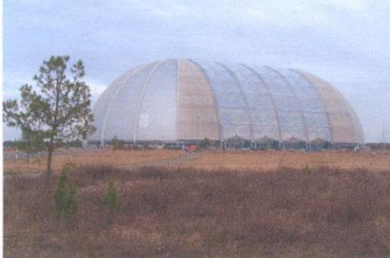
#### Wykonanie:

Mąkę, cukry, proszek do pieczenia i margarynę(posiekaną nożem) wymieszać. Dodać 5 żółtek, śmietanę i zagnieść ciasto. 1/3 ciasta włożyć do lodówki na ok. 1 godzinę. resztę rozwałkować, położyć na brytfannę, rozłożyć na cieście starte jabłka. Ubić białka na pianę ze szklanką cukru, dodać także budynie. Wylać na jabłka. przykryć reszta pokruszonego lub startego ciasta. piec około 60 minut w 200 stopniach

Justyna Wyzga

## NASZE FERIE

### LATO W ŚRODKU ZIMY

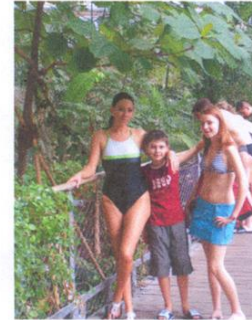


9.30

Po długiej podróży autostradą dojechaliśmy do Brand. Wsiadłem z auta i moim oczom ukazała się ogromna kopuła przypominająca jajo dinozaura. W życiu nie widziałem czegoś podobnego. Na samą myśl, że w środku znajdują się baseny i rośliny tropikalne nie mogłem się doczekać chwili kiedy się tam znajdę.

11.00

Wędrowaliśmy wśród roślin egzotycznych, dziwiąc się jak niesamowitą jest rzeczą, że na zewnątrz panowała temperatura ok. 0°C, a my cieszyliśmy się gorącem lata (26°C). W tropikalnym lesie wiele roślin wabiło spojrzenia kolorowymi kwiatami i pięknymi kształtami liści. Podobno rosną tam nawet rośliny mięsożerne. Zeszliśmy w dół. Otworzył się przed nami cudny widok plaży usłanej żywymi palmami, które odbijały się w błękitnej wodzie. Wyobraziłem sobie to wszystko raczej jako Park Wodny w Krakowie, a to co zobaczyłem zaparło mi dech. Marzyłem tylko o jednym - znaleźć się w wodzie. Więc popędziłem cieszyć się tą chwilą ...

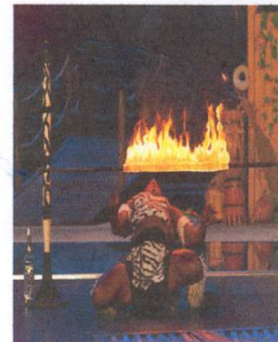


14.20

Zupełnie przypadkiem wśród gęstwin drzew i krzewów znaleźliśmy prze piękne miejsce. Wodospady, tunele skalne, wiry wodne bicze wodne i gejzery – wszystkie te atrakcje sprawiły, że nie chciałem wyjść z wody. Co ja bym dał za to, żeby ten dzień trwał wiecznie!

19.30

Słońce już zaszło i zaczęto rozpalać latarnie - kolorowe światełka i świece w kawiarniach. Zapanował bajkowy nastrój. Na koniec dnia na wyspie „Morza Południowego” odbył się bardzo atrakcyjny pokaz magii. Byłem oczarowany kolorami świateł laserowych, sztuczkami magika i tańcami baletu. To były niezapomniane chwile. Chciałbym więcej takich dni.



Adam Schabowski Va

### Noc z 30/31 stycznia roku 2008 – czwartek

Ostatnia noc rekolekcji w Wiśle. Po wspólnej modlitwie wieczornej opracowałem z kolegami następujący plan: Po ciszy nocnej kolega Patryk wymknie się ze swojego pokoju i przyjdzie do mojego. Czekamy, aż wszyscy zasną. Gdy tak się stało, postanowiliśmy malować uczestników rekolekcji pastą do zębów, czyli organizujemy zieloną noc. Patryk postanowił zemścić się na swoim współlokatorze, który ciągle mu rozkazywał. Ja z wielką chęcią pomalowałem księdza.

Wyruszyliśmy z pokoju. Po skrzypiących głośno schodach dostaliśmy się na pierwsze piętro, do celu naszej wyprawy nocnej. Weszliśmy do pokoju „Mułka” Obiektu naszej zemsty. On już spał. Podeszliśmy cichutko do jego łóżka, trzy tuby pasty poszły w ruch. Dosłownie utopiliśmy go w paście. Ofiara nawet nie drgnęła. Ze śmiechem wypadliśmy z pokoju. Szok! Naprzeciwko w drzwiach stał ksiądz. Po jego twarzy widać było, że nie jest zadowolony z naszego występu. Myślałem, że nas nie rozpoznał, ponieważ szybko uciekliśmy z miejsca zemsty, ale było inaczej. Zostaliśmy zdemaskowani.

Mimo to cali szczęśliwi, że wyczyn się powiódł, wróciliśmy do mojego pokoju, ale po takich wrażeniach trudno było zasnąć. Było super!!!

Sebastian Surówka

### Ostatnie życzenia walentynkowe dla Hani

Jesteś natchnieniem mojego życia  
Radością i szczęściem

Jesteś światłem mego serca  
Które przy tobie pragnie bić



M



# TURNIEJ RYCERSKI!

Wszyscy słyszeliśmy kiedyś o rycerzach, którzy wyglądali mniej więcej tak. Niestety, już nie istnieją. Na szczęście pan Wollny organizuje „Turniej rycerski”, który odbywa się raz w roku. W tym roku odbędzie się pod koniec lutego. Wezmą w nim udział uczniowie klas piątych i szóstych. Każdy, kto bierze w nim udział, musi własnoręcznie wykonać strój rycerski lub strój panny dworskiej. Czekają na nas widowiska, w których giermkowie zostaną pasowani na rycerzy. Po pasowaniu zostanie rozegrany turniej. Będą takie konkurencje jak: gaszenie świecy mieczem, trafienie kopią w środek kółka, ukłony przed królami i królowymi. Dla dworaków będzie konkurs strojów i konkurs dygania.

*Sebastian Surówka i Mariusz Syrek*

## KONKURS MITOLOGICZNY

Za 2 tygodnie będzie Konkurs Mitologiczny „Na Olimpie”. Konkurs przeznaczony jest dla uczniów klas piątych. Aby wziąć udział w konkursie należy zapoznać się z treścią mitów, przygotować stroje. Uczniowie V b przygotowują też przedstawienie. Zawodnicy będą wykonywać określone zadania. Będzie też konkurs strojów i dobrej prezentacji. Obowiązują mity:

1. Demeter i Kora
2. Prometeusz
3. Syzyf
4. Puszka Pandory
5. O Minotaurze
6. O Eryniach
7. Przygody Odyseusza
8. Dedal i Ikar
9. Orfeusz i Eurydyka
10. Herkules
11. Jak powstał świat

*Lidia Potok*

## LEGENDARNY KRAKÓW

Przed feriami odbył się konkurs „Legendarny Kraków” oparty na legendach krakowskich oraz książce pana Wollnego „Tropem smoka”. Uczniowie popisali się wiedzą i komiksami. Nagrodami były złote i srebrne smoki, książki i czekolady, które wręczała Pani Dyrektor Anna Strzebońska. Konkurs zorganizowała Beata Bogacz, prowadziła Aneta Sporek i Bogusława Moździan, w jury byli Mariusz Wollny, Lidia Potok i Anna Strzebońska.

I miejsce – kl IVb  
Anna Bogacz  
Patryk Kapłon  
Piotr Kustra

II miejsce – kl Vb  
Szymon Kotaś  
Sebastian Surówka  
Mariusz Syrek

III miejsce - kl VI b  
Paulina Karska  
Agnieszka Szczupak  
Maciej Książkiewicz

## Sukcesy uczniów

**Krzysztof Piszczek** - (uczeń pana Zbigniewa Kłysia i pani Małgorzaty Łopaty) przeszedł do finału czyli etapu wojewódzkiego Małopolskiego Konkursu Matematyczno-Przyrodniczego.

**Sebastian Surówka** –(uczeń pani Beaty Kopty) wszedł do etapu wojewódzkiego w Konkursie Biblijnym

## NOWY KONKURS

Ogłaszamy nowy konkurs „Szukamy idealnego chłopca z naszej szkoły”. Zgłoszenia kandydatów prosimy wrzucać do skrzynki na korytarzu. Wyniki będą ogłoszone 8 marca w Dniu Kobiet

## SPONSOR

**Mamy już pierwszego sponsora gazetki! Czekamy na następnych.**



# Jak się uczyć skutecznie?

*Repetitio est mater studiorum*

Samodzielne uczenie się musi odbywać się w określonych warunkach. To warsztat pracy ucznia, miejsce pracy umysłowej, kącik do nauki.

Przestrzeń ta powinna być zorganizowana w sposób sprzyjający procesowi samodzielnego zdobywania wiedzy.

Najważniejsze to stałe miejsce do nauki. Niedopuszczalne są wędrówki po całym mieszkaniu w poszukiwaniu odpowiednich warunków.

## Uczniu !

- 1) Uczyń wszystko, aby mieć w domu wydzielone na stałe miejsce do nauki.
- 2) Idealnie jeśli będzie to samodzielny pokój
- 3) Na stałe miejsce pracy wybieraj takie miejsce, gdzie nikt nie będzie przeszkadzał.
- 4) Ustal z rodzicami, jaki będzie twój sprzęt : biurko, stół
- 5) Dbaj o oświetlenie, światło powinno być łagodne i padać z lewej strony
- 6) W czasie pisania lub czytania na biurku nie może być zbędnych przedmiotów.
- 7) Znajdź stałe miejsce na podręczniki, zeszyty, książki, przybory szkolne. Teczka, w której nosisz książki ma być zawsze w tym samym miejscu.
- 8) Książki na półce układaj działami.
- 9) Każda rzecz potrzebna do uczenia musi mieć stałe miejsce.
- 10) Porządkuj przybory szkolne według zasad w tabeli:
- 11) Obok miejsca uczenia się powinien stać kosz na śmieci.

Dobry uczeń swój czas pozalekcyjny powinien przeznaczyć na:

- ❖ Rekreację, sport i zabawę.
- ❖ Naukę
- ❖ Pracę na rzecz domu
- ❖ Kontakty z rówieśnikami
- ❖ Rozwój własnych zainteresowań

PRZYBORY DO
<b>a)Pisania i kreślenia</b>
Długopis
Ołówki
Kredki
Gumki
linijki
Cyrkle
Strugaczka
Nożyczki
Spinacze
Taśma klejąca
Klej
<b>b)Planowania pracy</b>
Skoroszyty
Notatniki
Słowniki
Atlas, mapy
Encyklopedie
leksykony

*mgr Lidia Potok*



## Kącik przyrodniczy      Żbik

<b>Występowanie</b> - Europa - Kaukaz - Azja Mniejsza	Zamieszkuje gęste lasy obszarów górskich. Najlepiej czują się na skraju kompleksów leśnych. Znajdując schronienie wśród drzew, a polując na terenach otwartych: łąkach, śródleśnych polanach, na polach. Szacuje się, że w Polsce we wschodniej części Karpat żyje nie więcej niż 200 żbików.
<b>Pokarm</b>	Żbiki żywią się małymi ssakami, gryzoniami, ptakami, rybami, żabami, małymi sarnami, jelonkami i jagniętami, a czasem nawet polują na owady.
<b>Wygląd</b> Długość ciała: 45-90 cm Długość ogona: 25-40 cm Wysokość w kłębie: 25-35 cm Waga: 4-10 kg	Sierść gęsta i długa jest barwy żółtawoszarej w ciemne pręgi. Powyżej opuszek, na tylnych kończynach czarne plamy. Rozwścieczony żbik kładzie uszy płasko na głowie, otwiera szeroko czerwoną paszczę, przeraźliwie parska, język sierść i wygina grzbiet w łuk co sprawia, że olbrzymieje.
<b>Rozmnażanie</b>	Ciąża trwa 65-69 dni. Samica rodzi od jednego do czterech młodych. Samice dojrzewają w wieku 10 miesięcy, a samce rok później.
<b>Ochrona</b>	W 1980 roku żbik został wpisany do aneksu II konwencji berneńskiej i w wielu krajach wprowadzono ograniczenia mające służyć ochronie tych kotów.
W niewoli żbiki żyją 12-18 lat. Z powodu kojarzenia się żbików z kotami domowymi naukowcy uważają, że duża część europejskich drapieżników to mieszańce, tzw. kotożbiki	

*Paulina Strzebońska, Barbara Pęczek*